

PRZYJAŃ POLSKI I RUMUNJI DLA RZĄDU BUŁGARJI

BĘDĄ GO POPIERAĆ, JAKO
WROGA KOMUNIZMU
I PRZEWROTU

Zapewnienie to wywołało ra-
dostć wielką w stolicy
Bułgarii

ZOFJA, Bułgaria 23 czerwca. — Otrzymało to informacje, że Rumunia i Polska będą popierać nowy rząd bułgarski Zankowa i będą nawiązywać do zjedzenia przedstawieli państw Małej Ententy, że zmiana rządu nie sprawi czy- sto wewnętrznej danego państwa i nikt nie ma prawa w to się mieszać. Zapewnienie to wywołało radość wielką w stolicy Bułgarii i ludność znajdujący się obecnie u steru rządu odechnęli teraz swetera rządu od koncentracji bodźni pomimo koncentracji wojsk jugo-słowiańskich nad granicą bułgarską.

Pan Klawow, minister bułgarski dla spraw zagranicznych powiadził dziś, że gdyby wojska serbskie wtargnęły do Bułgarii to nie mogłyby ona stawiać oporu. — Wyraził on przekonanie, że stanowisko Polski i Rumunii spowodowane zostało przekonaniem, że zmiana rządu w Bułgarii uszczelnia wszelką możliwość utworzenia związku Bułgarii z Rosją bolszewicką.

Stanowisko państw granicznych z Bułgarią zostało inspirowane przez wypowiedzenie się o- nego ministra spraw zagranicznych, Bułgarii. Dano Bułgarii o- biecnicę, że jeżeli nie pogwaku traktatów pokojowych, to nie będzie przedsięwzięcia przeciw niej żadna drastyczna akcja.

NOWE STRAJKI W PRZE- MYŚLE BUDOWLANYM

2,000 robotników cemento-
wych porzuciło pracę,
żądając podwyżki

NEW YORK, 23 czerwca. — Dwa tysiące robotników cementowych, należących do unii Concrete & Cement Worker Co., porzuciło wczoraj pracę, żądając 90c. podwyżki dziennie. Robotnicy cementowi zarabiali obecnie 67.20, a żądają 67.50. Około 600 robotników cementowych, należących do niezależnej unii pozostało przy pracy. Z powodu strajku robotników cementowych zostaną wstrzymane prace robotników z innej gałęzi przemysłu budowlanego.

Robotnicy żelaznych budowli o-
głosili strajk na poniedziałek

Drugą przeszkodą w przemysle budowlanym będzie strajk robotników przy konstrukcjach żelaznych przy wielkich budowlach. Przeszło 3,000 robotników tej ga-
łęzi przemysłu budowlanego u-
chwaliło wyjść na strajk w po-
niedziałek 25-go czerwca. Robot-
nicy domagają się 44-godzinnego
tygodnia pracy i 1 dolara na go-
dzinę dla maszynistów i 15c. dla
pomocników.

ZDZICZENIE U MŁODZIEŻY POL- SKIEJ W CHICAGO

16 MŁODZIEŹCÓW UPRO-
WADZA Z ULICY MŁO-
DĄ DZIEWCZYŃE

Dopuszczają się na niej gwał-
tu. — Trzymają ją dwa
dni w niewoli

CHICAGO, 23 czerwca. — Na-
stąpiła policja przy W. Chicago
Ave. zgłosiła się pewna pani
i opowiedziała policji, że jej 17-
letnia siostra została zgwałcona
przez 16-letnich młodziaków.

Dziewczynka powracała do do-
mu. Nagle przed nią stanął sa-
mochód, z którego wyskoczyło
kilku młodziaków, którzy po-
mimo oporu stawianego przez
dziewczynkę, wciągnęli ją do ma-
szyny, a potem zawiezli do pe-
wnego klubu, gdzie ją trzymano
w uwięzieniu aż dwa dni. Przez
ten cały czas znęcano się nad
nią w sposób bestialski.

Gdy degeneraci nasytili się swą
ofiara, zabrali ją ponownie do
automobilu i odwieźli w pobliże
jej domu.

Wczoraj sędzia H. Hayes pod-
pisał warrants na aresztowanie
Edwarda Jagodzkiego i Mi-
chala Kłima, zamieszkałych pn.
1452 Cleaver ulica, których dzie-
wczyna wskazała jako swych na-
pastników. Policja spodziewa się
aresztować każdego z owych bandy
i rozpocząć energiczne śledztwo.

KATASTROFA AUTO- MOBILOWA W CAMDEN

30 osób ciężko rannych

CAMDEN, N. J., 23 czerwca. —
Trzydziestu osób zostało ciężko
rannych, gdy wielki autobus do-
różka, jadący do promu przebo-
rowego Camden-Philadelfia, z
powodu zepucia się kierownicy
po zrobieniu kilku gwałtownych
zwyższaków na ulicy od jednego
brzoza do drugiego, uderzył w
stół telegraficzny ustawiony go u
podstopy. Gdy bok autobusu
został wderany. Szup telegraficz-
ny ucięty przy podstawie nie
wywrócił się, jedynie dzięki te-
mu, że go przytrzymały druty te-
legraficzne. Ranni zostali odwie-
zieni do szpitala w niebezpiecz-
nym stanie.

EKSPLOZJA KSIĘŻYCÓWKI

10 osób zabitych; 30 rannych

CHICAGO, 23 czerwca. — Dzie-
sięć osób zostało zabitych, w tem
9 muryżnow, jeden biały niewia-
domego nazwiska, a 30 ciężko po-
kaleczonych przeważnie muryż-
now, skutkiem eksplozji wielkiej
dystrylarni służącej do wyrabiania
samogoni. Wielki budynek mie-
szkalny, zawierający 24 mieszkań,
zamieszkałych przez przeszło 160
osób został prawie do całości za-
niszczony. Budynek został tak
nagle objęty pożarem, że zamiesz-
kańcy na górnych piętrach nie mie-
li sposobności ratować się przez
schody objęte płomieniem i ska-
kali z okien na ulicę, ponosząc
śmierć na miejscu.

Wielka manifestacja ku czci Piłsudskiego w Warszawie

WARSZAWA, 10 czerwca (poż.).

Czem jest dla ogółu społeczeństwa polskie-
go Piłsudski i jak wielkie wrażenie wywołało
jego ustąpienie z funkcji, świadczy o tem wiec
niedzielnym raczej więcej, gdyż na zapowiadane
zgrupowanie w „Kino Palace” zebrały się ta-
kie tłumy, że organizatorzy zmuszeni byli dwa
krotnie zwiększyć: jeden w gmachu, drugi w po-
dworzu, a i jeszcze tłumy późniejszych przyby-
szów odeszły z niecierpliwością, nie mogąc się dostać na
podwórze. Liczne zgromadzenia dochodziły do
10 tysięcy, przytem ogromną część stanowili
robotnicy.

Honorowym przewodniczącym był tow. sen.
Limanowski, na wiecu wewnątrz gmachu prze-
wodniczył pos. Nocznicki, przemawiali: pos.
Thugutt, pos. Anusz, poseł tow. Jaworowski,
tow. Ziolkowski, oh. Downarowicz i oh. Paschalski.
Na wiecu w podwórzu przewodniczył oh.
Wyrotek; przemawiali tow. poseł Jaworowski,
tow. Hołdowski, pos. Nocznicki, oh. Downarowicz,
pos. Siłowski i tow. Gnatowski.

Stuchano z zapartym ichem. Nietylko
zresztą, choć obienia hołdu Piłsudskiemu zgro-
madziła tu wszystkich, niewiele troska o losy
armii. Z każdego przemówienia, z nastroju ze-
branych widać było, że wszyscy zdają sobie do-
skonałe sprawę, że ustąpienie Piłsudskiego, to
konsekwencja wydarzeń, które każdego zdrowo
myślicącego obywatela napełniły gwałtowną
obawą o losy Polski. Piłsudski — jak słusz-
nie stwierdził mówca — jest symbolem Polski
demokratycznej, Polski twórczej, ludowej nie-
ma i nigdy nie będzie miała nie wspólnego z
tą Polską, o jakiej marzy i śni hiena — będą-
ca tylko koryciek dla hieniejskiej kliki. I to, że
taki człowiek musiał ustąpić się od wszelkiej
współpracy nad budową państwa jest jednym
z najskrajszych dowodów, iż bardzo źle dzie
je się dzisiaj w Polsce i że przyszłość groźna
i ciemna smutna całą demokracją polską do wy-
łączenia wszystkich sił w walce obronnej.

Podkreślano to mówcy, tow. poseł Jawo-
rowski, Hołdowski, Ziolkowski, oraz posłowie
Thugutt i Nocznicki i inni w uzupełniających
się wzajem referatach dał dokładny obraz o-
becnej politycznej sytuacji, warunków, które
wytworzyły się po dojściu do władzy rządu
chony-Witosia i których konsekwencją jest —
miedzy innymi — ustąpienie Piłsudskiego. Tow.
Jaworowski stwierdził, iż postępowanie reakcji
naszej, idące do władzy drogą gwałtów, zama-
chać jest rękawicę, zrzucając całą demokrację
polską, na którą leży demokracja odpowiedzial-
ność za wszelkie następstwa, a samemu sobie
miał zdecydowanie walczyć w obronie prawa.

Tow. Hołdowski, mówiąc o hanieleniu po-
stawianiu zdradziecy ludu Witosia i ski — zwrócił
uwagę, iż lepiej jest nawet, że fałszywy przy-
jaciół zdeklarowali się wreszcie wyraźnie, ni-
żeli gdyby milczeli.

Wytyczano w odpowiedzi na pytanie skierowane do obec-
nych w awlacji wierznych, czy
kandydat jest godnym przyjęcia
wysokiego obowiązku, odpowie-
dzieli z wielkim krzykiem: Nie!
Obecnie w kościele detektywi
sprowadzeni przez władze kościel-
ne aresztowali protestujących,
którzy wyrażali detektywom, że
pytanie skierowane do obecnych
nie jest zwracaniem i odpowiedzi
nie jest naruszeniem spokoju pu-
blicznego.

Tłumy emigrantów angiel- skich jadą do St. J.

SOUTHAMPTON, 23 czerwca. —
Z portów angielskich odjechał
do Stanów Zjedn. tłum emigrantów
angielskich na nową kłótnię
angielską na rok bieżący. Na o-
kucie „Albany”, jadącym z por-
tu Głagowa jedzie 250 rodzin
szkockich. Na okucie „Ohio” je-
dzie 600 wykwalifikowanych me-
chaników — wszyscy w zamiarze
stałego osiedlenia się w Stanach
Zjednoczonych.

Zaburzenia w grecko-kato- lickiej cerkwi

CHICAGO, 23 czerwca. — O-
śmiu młodych zostało aresztowa-
nych pod zarzutem zakłócenia
spokoju publicznego przez wywo-
lenie zaburzenia podczas konse-
kracji nowego biskupa w Chicago,
Philatosa Jankidesa. Przeciwni-

kogo już nie pozostawiając w wątpliwości co do
istotnych swoich zamiarów i celów.

Następnie znaczenie Piłsudskiego, podkreśla-
jąc, iż ustąpienie Piłsudskiego jest dla tej
armii klęską, gdyż on był jedyną gwarancją
jej demokratyzacji, ogólnie państwowego
charakteru, gwarantując, iż nie stanie się ona in-
strumentem dla partyjnych celów i intryg pra-
wicy. Mówcy podkreślali też, iż radość z usta-
pienia Piłsudskiego odczuwają wszyscy bez
wyjątku wrogowie Polski. Oh. Downarowicz
przeczytał w swoim przemówieniu słowo aze-
fa polski [tajnej] w Warszawie za okupacji nie-
mieckiej, kom. Schultze, iż „Piłsudski jest
symbolem tego, co najgorszego jest dla
nas [Niemców] w Polsce”. Piłsudski pozostał
do dziś dnia symbolem tego, co każdy wróg Po-
lski musi uważać za najgroźniejsze dla siebie
w narodzie polskim.

Przez akklamację uchwalono następującą
rezolucję:

„Stwierdzając, że nieznaną ogółowi
układ stronnictwa ludowego „Piaśt” z obo-
zem zamachowców na zgromadzenie naro-
dowe i gloryfikatorów mordery pierwsze-
go prezydenta Rzeczypospolitej, budzi naj-
większą niepokój w szerokich kołach spo-
łeczeństwa, zagradza demokratycznemu
rozwojowi państwa i stawia kraj przed nie-
obliczalnymi wstrząszeniami, w takim
stanie rzeczy komendant Piłsudski zlewo-
niony został do odmówienia swej współpra-
cy z rządem tajnego układu i wszelkich
politycznych celów —

zebrani na wiecu wyrażają hołd Głó-
wnemu Budownicznemu Niepodległej Polski,
wskrzesicieli państwa i stawia kraj przed nie-
obliczalnymi wstrząszeniami, w takim
stanie rzeczy komendant Piłsudski zlewo-
niony został do odmówienia swej współpra-
cy z rządem tajnego układu i wszelkich
politycznych celów —

Powytęże wice w „Palace” były potężną
manifestacją przeciwko rządowi chony-Wito-
sia i jednocześnie świadectwem, iż ogół polskie-
go społeczeństwa nie pozostanie biernym wy-
stępcem niebezpieczeństw, jakie zagradza dziś Po-
lsce demokratycznej. Rozchodzą się wśród
spiewu „Gdy naród do boju” w nastroju powa-
żnym i mocnym.

Studenti uniwersytetu łami- strajkami

OLEAN, N. Y., 23 czerwca. —
W wielkich warsztatach kolei
Penna w Olean, N. Y. wybuchł
strajk 200 robotników warsztato-
wych. Kompania kolejowa na
miejscu strajkujących robotników
postarała się o studentów szkół
technicznych ze stanu Penna i O-
hio, którzy uruchomili warsztaty
i prowadzą roboty ku zadowole-
nieniu jak mówią urzędnicy kom-
panii.

Kłęska powstańców brazylijskich

WASHINGTON, 23 czerwca. —
Wojska rządowe stanu Rio Gran-
de do Sul zdobyły po krwawej
walce na powstańców brazylijskich
miasto Alagette. Powstań-
cy zmuszeni zostali do wycofania
się w góry ku granicom republiki
Urugway, pozostawiając na polu
bitwy całą artylerię, jak również
rannych i zabitych.

ZEBRACY POL- SCY ZORGANIZO- WALI SIĘ W UNJE

NIE BĘDĄ PRZYJMOWAĆ
DATKU MNIEJ, JAK
20 MAREK

Zjazd odbył się w Rydze,
w którym wzięli udział
także zebracy litewscy

PARYŻ, 23 czerwca. — Wia-
domości nadesłane z Rygi donoszą
o zjeździe zebraków polskich
i litewskich, odbytym w Rydze,
na którym zorganizowano Unję
zebraków.

Zjazd zebraków uchwalił dwie
rezolucje:

1) Ograniczenie miejsc zebrani-
nia. Zebracy należący do Unji
Zebraków w innych miastach Pol-
ski nie mogą przyjeżdżać na ze-
brania do Warszawy, a zebracy
warszawscy wyjeżdżać z zebra-
nią na prowincję.

2) Kongres zebraków uchwalił,
że zebracy unijni nie mogą przy-
jmować mniejszych datków jak
20 marek.

Zebracy litewscy, jak donoszą
wiadomości, mają pójść w ślady
zebraków polskich i także zor-
ganizować ogólną Narodową Unję
zebraków.

Szkody wyrządzone wybu- chem wulkanu Etny wy- noszą 100 milionów lir

CATANIA, 22 czerwca. — O-
statnia wiadomość stwierdza, że
szkody wyrządzone przez wulkan
Etny są zniszczenia, mimo że
krater wulkanu w dalszym cią-
gu wyrzuca obryzki masy go-
jącej lawy. Szkody wyrządzone
do tej chwili wulkanem wulkanu
wynoszą 100,000,000 lir. Lud-
ność dotknięta katastrofą nieco
się uspokoiła, przekonawszy się,
że rozlewiska, które wokoło sto-
ków górskich lava twarownie
nie powstają się dalej naprzód.
Największą poręczą dla prze-
życia ludności był przy-
jazd króla i przedstawicieli rządu,
którzy zapewnili ofiary katastro-
fy o niesionej im przez rząd i na-
ród pomocy dla odbudowania
zniszczonych domów i uzyskania
środków na utrzymanie rodzin.

SKRADE SĘDZIWEJ MATCE OSZCZĘ- DNOŚCI CAŁEGO ŻYCIA

Zaareztowany nie przyznaje
się do winy

DETROIT, 22 czerwca. — Sę-
dziwa staruszka Rozalia Roz-
wicz wyszła wczoraj na swoje-
go syna Józefa Rozwicz, lat 29,
oskarżając go o kradzież 2,900 do-
larów, które sprowadziła staruszka
oszczędzając przez całe życie i mia-
ła ukryte w ścianie w piwnicy.
Na rozprawie sądowej staruszka
Rozwicz zeznała, że przed kilku
dniami syn jej nagłe spakował
walizkę i opuścił jej mieszkanie
z domu przy Rivard ulicy. Wied-
ząc, że poczynił staruszkę, uda-
ła się do piwnicy i przekonała
się, że jej pieniądze przeprawy.
Aresztowany syn nie przyznaje
się do winy.

W konflikcie politycznym przewidy-
wało się, że wkońca względnie łamane
pięć rządowych angielskich na okra-
tek angielskich, przez urzędników a-
merykańskich może doprowadzić do
powstania konfliktu.

PREMIER WIN- CENTY WITOS JUŻ SIĘ ZMĘCZYŁ

WINCENTY WITOS WYJE-
DZA NA KILKUDNIOWY
URLOP

Echo wypowiedziania posła
Loewin-Stronkiego przez
oficera Radomskiego

WARSZAWA — Pismo wy-
chodzące w Warszawie prze pod-
tytułem: „Witos już się zmęczył”
— zresztą nie chce się przedsta-
wić królom rumuńskimi bez
krawiatki, a krawiatki włożył nie
chce, bo brak krawiatki uznaje za
jedyną pozostałość swojej demo-
kracji”.

„Witos miał wyjechać 20 czer-
wca na urlop dla wypoczynku. P.
Witos zastępować będzie p.
Głabinski. Głabinski jest wice-
premierem w rządzie Witosia, czy-
li wice-Witosem. P. z.) Wyjazd
Witosia jest nieco tajemniczy, nie
przypuszczamy bowiem, aby kil-
kudniowy prezydent mógł go tak
bardzo zniechęcić. Czyżby urlo-
p ten miał związek z projekto-
wanym przybyciem rumuńskich
pary królewskich? Widać chętnie
chce, aby dostojny gość witał
dostojniejszego od p. Witosia, a Głab-
bński. Głabinski to zresztą będzie
powitanie, skoro p. apostołskich
Franciszka Józefa nie nauczone
po francusku”.

WARSZAWA. — W związku
z wypowiedzianiem p. Stron-
kiego korespondent Wasz otrzy-
mał informacje, że p. Stron-
ski opuścił odwach przy
komendzie miasta, gdzie miał się
dostać 25 dni. Sprawa została
rowana na normalną drogę postę-
powania honorowego.

Pola Negri zerwała z Charlie Chaplinem

Zarecyzy Chaplina z Pola Negli,
zostali zerwane. Wybrałom Pola Ne-
gri zostali nowy bohater Francuski-
aktor obrazków ruchomych, przybyły
niedawno do Stanów Zjednoczonych.

EXTRA!

Rząd St. J. w ostatniej chwili
zmienił swoje stanowisko

Nakaz konfiskaty wódki na okrętkach
zebranych. — Władze w okrętkach
„Baltic” i „Berengaria” zabrano.

NEW YORK, 24 czerwca. — W o- statniej chwili w sobotę zarządza- jącego New York Thomasa Whittle otrzy- mał telegraficzny rozkaz, aby zał- pać alkoholizację, znajdującą się na okrętkach przybyłych z portów angiel- skich Baltic i Berengaria. Rozkaz na- deślny do zarządy Whittle ulewiał poprzednie rozporządzenie kolektora portu New York Eltona, który po sta- nieniu nacisku angielskich na olegie- Baltic w ostatniej chwili wystrzymał się z konfiskaty. Zgodnie z ostatnim rozkazem po złamaniu pieczęci na o- krętkach wszystkie naboje alkoholizacji w ilości kilkunastu tysięcy butelek piwa, wódki, koniaku i szampana zostały zaatakowane przez władze policyjne.

W konflikcie politycznym przewidy-
wało się, że wkońca względnie łamane
pięć rządowych angielskich na okra-
tek angielskich, przez urzędników a-
merykańskich może doprowadzić do
powstania konfliktu.

DZISIAJ!

Wielka Manifestacyjna na Cześć Piłsudskiego

W DOMU NARODOWYM

19-23 St. Marks Place New York, N. Y.

DZISIAJ!

Wielka Manifestacyjna na Cześć Piłsudskiego

OBYWATELE I OBYWATELKI

Przybądźcie tłumnie i obecnością swą okażcie cześć miłości i wdzięczności, jaką żywi-
cie dla Wielkiego Budowniczego Nowej Polski!

Początek o godzinie 8-iej wieczorem punktualnie

Wielkie miasteczko

Dzisiaj—Wilhelma
Dzisiaj—Pogoda.

RUCH OKRĘTÓW

Przebieg pod New Yorku:

Poniedziałek: Frederick VIII z Kopenhagi.

NOTICE OF ANNUAL MEETING

PLEASE TAKE NOTICE that the annual meeting of the stockholders of the New York Publishing Co., Inc., for the purpose of electing directors and inspectors of election and transacting such other business as may properly come before the meeting will be held on the 29th day of July, 1923, at 4 o'clock in the evening, at the office of the Company, 24 Union Square, in the City of New York, County of Kings, and State of New York. The transfer books will remain closed from the 20th of June, 1923, until the 25th day of July, 1923. Dated the 25th day of June, 1923.

ZAWIADOMIENIE

O ROCZNIM POSIEDZENIU
Niniejszym zawiadamiam się, że roczne zgromadzenie akcjonariuszy Spółki Nowy Świat Publishing Co., Inc., o celu wyboru dyrektorów i inspektorów wyborczych oraz o celu zatwierdzenia wszelkich spraw, które Zgromadzeniu mogą być przedłożone, odbędzie się dnia 29-go lipca, 1923 roku o godz. 8-jej wieczorem w siedzibie Spółki pod Union Square, w mieście N. Y., okręgu Kings, stanów N. Y. Przeniesienie akcji będzie wstrzymane od 20-czerwca, 1923 roku do 25-go lipca, 1923 r.

25-go czerwca, 1923 roku.

Sekretarz.

W pałacu

Gdy Hilda Bloom, 957 Hoe Ave., Bronx, wracała do biura mieszczącego się w "Godfrey Building", 729 — 7 Ave., społaka wychodzącego z jej biura elegancko ubranego mężczyznę.

Wszystcy do biura Bloom ujrzała ku swemu przerażeniu, że wszystkie szuflady były otwarte, a kaszka zawierająca około \$17 rozbита.

Przestraszona dziewczyna widząc, że nikogo w biurze nie ma, wybiegła na korytarz, wywołując przy tym głośno: "Ktoś tu jest!"

Gdy Bloom przybiegła na parter ujrzała senkę tak pocieszającą, że zapomniawszy o zmartwieniu, poczęła się śmiać.

W roku wtedy siedział przestraszony i drżący ze strachu złodziejaszek, którego okrzyk wyrażający złośliwe kilkanaście urażenie.

Wznowy policjant zrewidował złodziejsko-identyfikację i odebrałszy skradzione pieniądze zabral go na stację policyjną, gdzie ustalono, iż nazywał się Franciszek Martins i zam. pnr. 129 W. 46 ulica.

Rzecz posiedzenie miesięczne Towarzystwa "Złaczonych Polaków." Pożatek obrad, które się odbyły w Domu Narodowym, zamknięto na godz. 8-jej wiecz.

CAPITOL TEATR, Broadway 65 N. Y. W. 1110.
Poniedziałek: "The Great Train Robbery".
Wtorek: "The Great Train Robbery".
Środa: "The Great Train Robbery".
Czwartek: "The Great Train Robbery".
Piątek: "The Great Train Robbery".
Sobota: "The Great Train Robbery".
Niedziela: "The Great Train Robbery".

Wielka Orkiestra Symfoniczna, 500 ul. 101. Wtorek: "The Great Train Robbery".

Wielka Orkiestra Symfoniczna, 500 ul. 101. Wtorek: "The Great Train Robbery".

Wielka Orkiestra Symfoniczna, 500 ul. 101. Wtorek: "The Great Train Robbery".

Wielka Orkiestra Symfoniczna, 500 ul. 101. Wtorek: "The Great Train Robbery".

Wielka Orkiestra Symfoniczna, 500 ul. 101. Wtorek: "The Great Train Robbery".

Wielka Orkiestra Symfoniczna, 500 ul. 101. Wtorek: "The Great Train Robbery".

Wielka Orkiestra Symfoniczna, 500 ul. 101. Wtorek: "The Great Train Robbery".

Wielka Orkiestra Symfoniczna, 500 ul. 101. Wtorek: "The Great Train Robbery".

Wielka Orkiestra Symfoniczna, 500 ul. 101. Wtorek: "The Great Train Robbery".

Wielka Orkiestra Symfoniczna, 500 ul. 101. Wtorek: "The Great Train Robbery".

Z TEKI REPORTERA

Upał coraz większy. W mieście duszno, brak powietrza. Zanołowano kilka wypadków śmierci z powodu gorąca. Ludzie dorosli mdleją i umierają od gorąca, a co mówię o tych biednych i wędrownych istotach z East Side? Czyż chcąc, żeby i one padły martwe na chodnikach miast? Czyż chcąc, aby one konnie powiedziały, że wysię winni ich śmierci? Odpowiedź!

85,000 pracowników budowlanych otrzymało podwyżkę w sumie 81 dniennie, czyli, że obecnie przy 8-miu godzinach pracy zarobek jednego robotnika wynosi będzie 810 dniennie.

Za pasterstwo został skazany na rok więzienia sławny 58-letni Walter Wisler, 225 East 12 ul. Federalic skłupa starżyna na ul. Delancey. W sklepie Wislera detektywi znaleźli większą ilość przedmiotów skradzionych, pochodzących z rabunków, jakie miały miejsce w New Yorku, — Bronx i Brooklyn.

Józef Koleczak, 32, 24 Allen ul. w celu samobójstwa rzucił się pod koła samochodu ciężarowego i został przejechany na śmierć. Siostrę Bomerzyl się, że samochód nie był w stanie zatrzymać, gdyż Koleczak rzucił się pod same koła. Złowi samobójcę przewieziono do szpitala Beekman.

Gdy Teleni Windshay Czapski, zamieszkały z rodzicami pnr. 222 West 40 ulica, bawił się przed domem z psem sąsiadów, ten rzucił się z niewiadomą przyczyną na chłopca i pogryzł go dość mocno. Małego Czapskiego zabrali rodzice do domu. Pa labit policjant i przeszedł do laboratorium miejskiego do zbadania.

Gdy 17-letni Jerzy Buerings, 312 W. 93 ul. zszedł z tramwaju przy zbiegu ulic 145-iej i Amsterdam Ave. i przebiegł na drugą stronę ulicy, został uderzony przez tramwaj nadchodzący z przeciwnej strony. Buerings dostał ciężkie obrażenia i został przewieziony do szpitala św. Łukasza.

Baczność wyzwoleni i sympatycy!

Obowiązkiem naszych jest być na wiecu, który się odbędzie dzisiaj o godz. 8-jej wieczorem w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl. Do apelu musimy stać wszyscy! Dobrym obywatelom jest ten, kto spełnia swoje obowiązki względem Ojczyzny i kto ma w sobie poczucie łączności z Polską i poczucie odpowiedzialności za to, co się w Ojczyźnie dzieje.

Obowiązkiem naszym jest być na wiecu, który się odbędzie dzisiaj o godz. 8-jej wieczorem w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl. Do apelu musimy stać wszyscy! Dobrym obywatelom jest ten, kto spełnia swoje obowiązki względem Ojczyzny i kto ma w sobie poczucie łączności z Polską i poczucie odpowiedzialności za to, co się w Ojczyźnie dzieje.

Obowiązkiem naszym jest być na wiecu, który się odbędzie dzisiaj o godz. 8-jej wieczorem w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl. Do apelu musimy stać wszyscy! Dobrym obywatelom jest ten, kto spełnia swoje obowiązki względem Ojczyzny i kto ma w sobie poczucie łączności z Polską i poczucie odpowiedzialności za to, co się w Ojczyźnie dzieje.

Obowiązkiem naszym jest być na wiecu, który się odbędzie dzisiaj o godz. 8-jej wieczorem w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl. Do apelu musimy stać wszyscy! Dobrym obywatelom jest ten, kto spełnia swoje obowiązki względem Ojczyzny i kto ma w sobie poczucie łączności z Polską i poczucie odpowiedzialności za to, co się w Ojczyźnie dzieje.

Obowiązkiem naszym jest być na wiecu, który się odbędzie dzisiaj o godz. 8-jej wieczorem w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl. Do apelu musimy stać wszyscy! Dobrym obywatelom jest ten, kto spełnia swoje obowiązki względem Ojczyzny i kto ma w sobie poczucie łączności z Polską i poczucie odpowiedzialności za to, co się w Ojczyźnie dzieje.

Obowiązkiem naszym jest być na wiecu, który się odbędzie dzisiaj o godz. 8-jej wieczorem w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl. Do apelu musimy stać wszyscy! Dobrym obywatelom jest ten, kto spełnia swoje obowiązki względem Ojczyzny i kto ma w sobie poczucie łączności z Polską i poczucie odpowiedzialności za to, co się w Ojczyźnie dzieje.

Obowiązkiem naszym jest być na wiecu, który się odbędzie dzisiaj o godz. 8-jej wieczorem w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl. Do apelu musimy stać wszyscy! Dobrym obywatelom jest ten, kto spełnia swoje obowiązki względem Ojczyzny i kto ma w sobie poczucie łączności z Polską i poczucie odpowiedzialności za to, co się w Ojczyźnie dzieje.

Obowiązkiem naszym jest być na wiecu, który się odbędzie dzisiaj o godz. 8-jej wieczorem w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl. Do apelu musimy stać wszyscy! Dobrym obywatelom jest ten, kto spełnia swoje obowiązki względem Ojczyzny i kto ma w sobie poczucie łączności z Polską i poczucie odpowiedzialności za to, co się w Ojczyźnie dzieje.

Obowiązkiem naszym jest być na wiecu, który się odbędzie dzisiaj o godz. 8-jej wieczorem w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl. Do apelu musimy stać wszyscy! Dobrym obywatelom jest ten, kto spełnia swoje obowiązki względem Ojczyzny i kto ma w sobie poczucie łączności z Polską i poczucie odpowiedzialności za to, co się w Ojczyźnie dzieje.



SENSACYJNY PROCES SKANDALICZNY

Rzeźbiarz przycięł głowę pani Linda o nagiego ciała "Dryjady"

Nie troszczył się, jeżeli nie miałe kłopotów. Znajdą się na gładkiej drodze, gdzie się ich najmniej spodziewano. Pani Linda zaczęła, bogata, zdrowa, młoda, zocowana na H. Landsa, mieszkała z rodzicami męża w Montclair, otoczona kochającymi ją ludźmi, spokojna i szczęśliwa.

Raz matka jej męża, cytując tygodnik ilustrowany, zauważyła reprodukcję statui nagiej kobiety, która podobna była do pani Linda. Nie namyślając się, namyślowo rzuciła słowo "Dryjada" na H. Landsa, przedstawiając ją jako "Dryjadę", którą ona sama widziała w Montclair, otoczona kochającymi ją ludźmi, spokojna i szczęśliwa.

Obecnie pani Linda skarży brata Caldera o 200,000 dolarów odszkodowania.

Wyjaśnienie

Cała sprawa przedstawia się, jak następuje: Pani Linda, w rok przed wyjściem za mąż była w pracowni Caldera, który był jej

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.

Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony. Ona została skrzywdzona, a Calder został skrzywdzony.



Wielka wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

Wiadomość z New Jersey

100.000 Polskich Marek za \$1.00

Wysyłamy pod zupełną gwarancją i doręczamy na ostatniej stacji — pocztową w ciągu 20-tu dni.

Dostarczamy pokwitowania z własnoręcznym podpisem odbiorcy

Również doręczamy

Amerykańskie Dolary w Całej Polsce

Bank, otwarty codziennie do 8-jej wieczór

STANDARD BANK

55 Ave. B, Cor. 4 St., New York, N. Y.

WIELKA WYCIECZKA NA PIKNIK

Okręg V. Polskiego Stronnictwa Ludowego, "Wyzwolenie" urządza wielką wycieczkę na piknik dla obywateli z New Yorku, Brooklyna, Masspeth, Jamaica, Corona, Astoria, Jersey City, Staten Island, Bayonne, Harrison, Newark i okolicy.

Zjedziemy się na wspólną zabawę do Belmont Park, Garfield, N. J. (przy Passaic, N. J.) w niedzielę dnia 1-go lipca 1923 r. — Początek o godz. 12 w południe do 12 w wieczór. — Wstęp 25c.

Bilety, wycieczki do nabyć u członków Okręgu V, "Wyzwolenie" w każdej miejscowości, a w dzień zabawy przy kasie.

(Juli-P.)

Baczność Wyzwoleni Kola

55 w New Yorku

Zawiadamiam, że posiedzenie nadzwyczajne odbędzie się dnia 26-czerwca o godz. 8-jej wiecz. w Domu Narodowym. Proszę wszystkich członków o bieżące przybycie na posiedzenie, ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia.

Złotański, sekret.

"Theatrical Doormen, Ushers and Cashiers' Union" ma dziś za branie o godz. 5-jej po poł. w domu mieszczącym się na narożniku 44 ul. i 9-jej Ave.

W celu samobójczym napila się rozżarzoną jedyną i sublimat 24-letnia Franciszka Dwyer, stenografka, zam. pn. 308 West 31a ulica. Przybyły lekarz przepisał młodemu desperatowi 40k i położył ją na miejscu.

Do rozporządzenia kapłana pchnął Dwyer rozkaz po zmarłym narzeczonemu. Banki, a jednak wielki dowód miłości.

Kazimierz Stągiewski, zam. pn. 428 East 138 ulica wniósł do sądu Municipal (162 ul.) skargę przeciw Józefowi Janow, 652 W. 162 ul., w której podaje, że nie zapłacił mu na wykonaną robotę \$18, lecz jeszcze go pobli.

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Wielka wiadomość z New Jersey

Royal Mail

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:

Przebieg pod New Yorku:



"Every Picture Tells a Story"

Czy Cierpicie na Ten Straszny Ból w Plecach?

CZY początek lata zastaje Was znowu cierpiący na ten przykry, nieustanny ból w plecach? Czy te ostre, szarpające bóle męczą Was za każdym nagłym poruszeniem? Czy jesteście przemęczeni i słabi; przygnębieni, nerwowi i zniechęceni? Póćw być trwać nadal w tym nieszczęsny stan! Musicie być zdrowi, a w tym celu powinniście zabrać przedwzrostkiem — co jest przyczyną choroby i usunąć ją. Wiecej, niż prawdopodobne, że przyczyną tą jest słabość Waszych nerwów. Ten przykry, nie

ustanny ból jest często pierwszym ostrzeżeniem. Potem szybko następują bóle głowy i momenty odurzenia, napalone bóle reumatyzmu, łamaniem po koscach, dokuczliwym wyczerpaniem i nieregulacją jelit. — Nie czekajcie więc na dalsze jeszcze i poważniejsze cierpienia. Zaczynajcie używać dzisiaj Doan's Kidney Pills. Pigułki Doan's pomogły tysiącom. Pomogą i Wam. Zapytajcie swego sąsiada.

Przeczytajcie, Jak Wyleczyli się Ci Nowojorczanie

G. Bartholomew, 294 E. 52 ul. mówi:

Naprawdę nie da się znieść nerek, co spowodowało ich zupełnie zniszczenie. Kiedy przebywałem w szpitalu, miałem nieustannie ból. Co rano budziłem się z obłąkami i bólami w plecach. Kiedy wstałem, ból był tak silny, że nie mogłem podnieść rąk. Musiałem leżeć, i to było moje życie. Kiedy wstałem, ból był tak silny, że nie mogłem podnieść rąk. Musiałem leżeć, i to było moje życie. Kiedy wstałem, ból był tak silny, że nie mogłem podnieść rąk. Musiałem leżeć, i to było moje życie.

Pani D. L. Sage, 4735 Richardson Ave. mówi:

Rada moja dla każdego, kto cierpi na nerkę, jest: kupować DOAN'S KIDNEY PILLS. Złaziłem wszystkie lekarstwa, ale nie było żadnego skutku. Kiedy wstałem, ból był tak silny, że nie mogłem podnieść rąk. Musiałem leżeć, i to było moje życie. Kiedy wstałem, ból był tak silny, że nie mogłem podnieść rąk. Musiałem leżeć, i to było moje życie.

W. McKenzie, murarz, 527 W. 124 ulica, Manhattan, mówi:

Pięć miesięcy temu, kiedy byłem w południowej Afryce, nabrałem się na chorobę nerek. Organy te zostały tak osłabione, że wytrzymałem tylko sześć tygodni i nie mogłem wrócić. Kiedy wstałem, ból był tak silny, że nie mogłem podnieść rąk. Musiałem leżeć, i to było moje życie. Kiedy wstałem, ból był tak silny, że nie mogłem podnieść rąk. Musiałem leżeć, i to było moje życie.

Doan's Kidney Pills

Do nabycia w każdej aptece, 60c. pudełko. Foster-Milburn Co., Manufacturing Chemists, Buffalo, N. Y.

W SIDŁACH DJABŁA

Napisał

WŁODZIMIERZ SULIMA POPIEL

(Ciąg dalszy).

Hajduccy podeszli ku skazańcowi, aby mu nogi związać — stosownie do rozkazu Djabła — spuścić do wspólnego grobu z Ilkiem.

Pan Tulejka zrozumiał, że teraz dopiero, że wraz z trupem, ma być żywym po grzebanym — dźgnął cały. Myśli jego znacząco grozą straszliwej śmierci, pograżyły go nagle w okropny lęk. Zaczęły oczyma wokoło, spojrzął na kłęzących i z bólem patrzących nań chłopów, potem zwrócił wzrok na swojego kata. W chaosie zwierzchnych myśli, na widok szyderczo uśmiechniętego Djabła w jednej chwili zatliły jaśniejsze błyski. Podniecony huraganem śmiertelnej grozy, podniósł głowę, hardo spojrzął w oczy łaskawemu panu, i zawołał z całych piersi.

— Przeklęty bądź wcielony Djabło, za swoje piekielne pomysły, za te krzywdy wyrządzone sąsiadom i poddanym, za te niewinne wyroki śmierci i męki, które za sprawą twoją zostały dokonane! Przeklęty niech będzie twój cały ród, starosto zygawski!... Niech ci Bóg da tak haniebnie żywota dokonać, jak haniebnie go przepędziłeś!...

Głos skazańca grzmiał jak piorun, przebiegał na wskroś słuchających chłopów, hajduków i żołnierzy, spływał im do serc grzając strugą rozpalonej lawiny i przerażeniem ogromnem napawał.

Wszyscy dech wstrzymali: milczenie zaległo w okół. Tylko wrony odzywały się wysoko swoim żałobnym głosem i wiatr za wodził głucho, miotając bryzgami wody.

Twarz Djabła, słuchającego słów skazańca, stała się w jednej chwili biała jak papier.

— Zakopać tego psa! — wrzasnął wściekły, porwijąc się z kolasy.

— Przeklęty bądź! — odpowiedział mu jeszcze głos pana Tulejki, i zamilkł nagle w grobowym dole, dokąd zepchnięty go ręce hajduków.

Obrócono nieszczęśliwego (twarzą do Ilki i wydano rozkaz chłopom, aby go własnymi rękami zagrzebali).

Placz i głośny lament rozległ się między biedakami.

— Razem nas pogrzebiecie albo na śmierć ubijcie... ale my tego nie zrobimy... — zawodził chłopci łamiąc rozpacznie ręce.

Świsnęły sznurzy i parki. Krzyki odezwali się w odpowiedzi.

Ale nie pomogło teraz nicłotściwie jęcie i kopanie nie pomogło nakłanianie do postępu: chłopcy żywego człowieka grzebać nie chcieli.

Sami hajduccy musieli się zabrać do tej roboty. Pospary się grudy ziemi... W dole ozwały się jeszcze kilkakrotnie słumione słowa przekleństwa na głowę łaskawego pana ale wkrótce umilkły...

Nogami ubijali grabarze ziemię i dosypywali co chwila nowej, aż urosła wkrótce wspólna mogiła nad ciałami — okrutnika Ilki i leżającego bohatera pana Tulejki.

Złotych chłopów ruszyć się z miejsca nie mogli. Djabło rozkazał biedakom wylizywać jeszcze spór ilość plag za nieposłuch, i zostawiając ich na pół żywca nad grobem, wyruszył w stronę Ławenta.

Zaledwie zniknął w oddali zgraja Śladnickiego, podniosło się kilku przystojniaków chłopów, i zaczęli rozdrapywać rękami świeżo usypaną mogiłę...

Ale daremny był ich wysiłek, bo pokaleczone i osłabione ręce, odmówiły im posłuszeństwa...

Z łkaniem serdecznym, usunęli się znowu bezładnie na ziemię...

XIV.

Djabło triumfował.

Za jego sprawą całe starostwo Opalińskiego, wyglądało jakby po najeździe tatarskiej hordy. Wszystkie wioski były zniszczone i ograbione z bydła i zchoza, z kościołów zabrano szaty kościelne i naczynia, poniszczono obrazy i ołtarze, pobito wszystkich dzwony.

Gromady sabatów, kozaków i tatarów, po wyjeździe Śladnickiego z Ławenta, drągi tygodnie walewały się ciągle po okolicy i lękną ludność napawali.

Widno głodu, stało się teraz — przed zbliżającą się zimą — u wrót biedaków.

Opaliński wróciwszy z Krakowa, znalazł się w ogromnym krytycznym położeniu. W porównaniu z siłami Djabła, nie wiele znaczyła garstka jego ludzi, razem z całą załogą obronną, która umknęła z Ławenta. Nie mogąc więc znaleźć w swoich spustoszonych majątkach ani grosza na nowe zapłaty, udał się o pomoc do właścicielki po bliższego Przeworska, wojewodziny Anny Ostrowskiej, oraz do starych swoich przyjaciół, Kostków i Ligęzów.

W Ławencie budziło się życie na nowo.

Wiadomość o strasznej śmierci pana Tulejki, podana przez obitych chłopów, po zostawieniu przez Śladnickiego nad grobem, szczerym i serdecznym żalem przejęła wszystkich mieszkańców. Nie było w mieście nikogo, kłoby nie opłakiwał straty tego dzielnego obywatela.

Nawet sukiennik Zawada, który za sprawą pana Grzegorza, omal nie został ułity za to, że występował przeciw zarządzeniom zamku, zachodził z gromadą mieszczan za miasto na jego grób, i tam rozprawiał o zaletach nieboszczyka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

PHILADELPHIA

Zonaty i nie wiedzą o tem

Sady philadelphickiej prawnicy mają przed sobą niezwykle sprawę.

Niejakiego William C. Bastert, muzyk, zamieszkały pn. 2625 Girard Ave., uzyskał przed kilku laty rozwód od swej żony, której udowodnił niewierność małżeńską. Mimo jednak udzielonego przez sąd orzeczenia legalnego rozwodu — Bastert jest dotychczas technicznie żonaty. Wskutek bowiem jakiegoś niedbalstwa funkcjonariusza sądowego, rozwód ten nie został zarekordowany w odpowiednich dokumentach, bez czego sam wyrok rozwodowy niema legalnego znaczenia.

Bastert dowiedział się o tem dopiero teraz, gdy po 23-ciu latach „stomajęty” kawalerki, mającej lat 56, postanowił się powtórnie ożenić. Przy wywiązaniu licencji ślubnej należało przedłożyć wszystkie dokumenty, odnoszące się do otrzymanego poprzednio rozwodu i okazało się, że „kawaler” jest jeszcze prawnie żonaty.

Nieszczytny kandydat do poślubnego jarzma małżeńskiego musi obecnie powtórzyć całą procedurę sądową o rozwód. Tu jednak zjawia się nowa trudność, gdyż żona jego wyjechała przed 20-tu laty z Philadelphii i słych o niej zaginię. Niewiadomo, gdzie się znajduje i czy wogóle jeszcze żyje.

Uzyskała rozwód

Kunsunda Chanik otrzymała rozwód od swego męża Juliana Chanika. Obydwójce znani są z jednej z dzielnic polskich w Philadelphii.

Dziecku Waszemu potrzeba

— codziennie conajmniej kwarty mleka Borden's Gataunek 'A'.

Zapytajcie swego doktora, jak ważną, a zarazem oszczędną, rzecz dla wyrastających dzieci — jest obfite używanie dobrego mleka.

(F-5)



Tel. Rhineland 7903-J Tel. mieszkani 7717

DR I. MICHEL

SPECIALNOŚĆ: CHOROBY KOBIET, AKUSZERKA I OPERACJE

53 East 65th Street, New York City. 1079 Carroll Street, Brooklyn, N. Y.

GODZINY PRZYJĘĆ:

12 do 1 popołudniu — 4 do 7 wieczorem

W pułapce

Na stacji policyjnej przy West 100 ulicy znajduje się kilka osóbka płci żeńskiej, pozostająca pod oskarżeniem kradzieży.

Została ona schwytana w piwnicy domu 611 W. 111 ul. przez zarządcę tego domu, który zwracając uwagę przez siebie zaszli tam, aby zobaczyć czy koty

dające wodę do mieszkań działają normalnie. Aresztowana podtrzymała swoje nazwisko jako Helena Travers, lat 26, 65 W. 126 ul. — Podczas badań Travers przyznała się, że była zawodową kradziejką i wskutek spłoszenia jej gdy „rewidowała” szafki w jednym z apartamentów na 6-tym piętrze, poczęła uciekać i zmyliwszy drogę znalazła się w piwnicy.

Pamiętajcie o wysyłce Biedne Dzieci na Farm

Chesterfield PAPIEROSY



"To jest, jak czarne na białem — jest to najlepszy papieros, jaki kiedykolwiek zrobiono!"

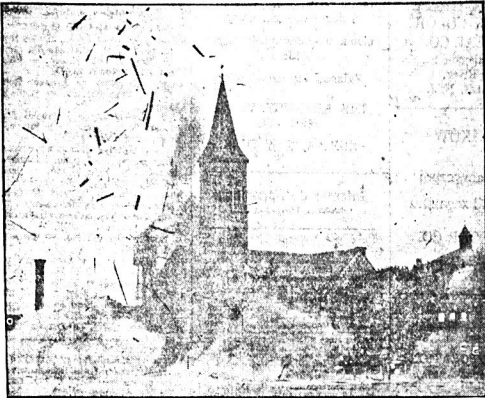
STWIERDZAMY, jako nasze najuczciwsze przekonanie — że tytonie użyte do papierosów Chesterfield, są doskonałszymi gatunkami, a stąd — lepsze go smaku, niż w jakichkolwiek innych papierosach w tej cenie.

LEGGETT & MYERS TOBACCO CO.

Z PRASY I O PRASIE

151 West 34 St., New York

TYGODNIOWA KRONIKA ILLUSTROWANA



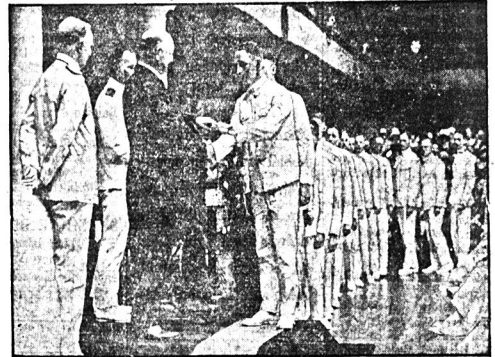
Podczas uroczystości wojkowej w Jersey City inżynierowie wysadzili w powietrze sztucznie zbudowany most



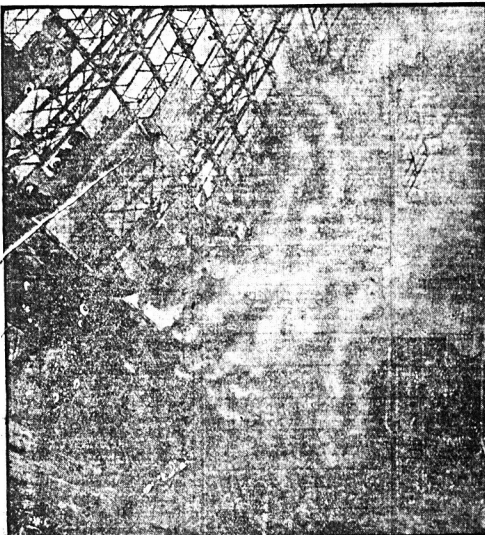
Bernice Hart, tancerka, zawarła potajemnie ślub ze studentem Ch. F. Bridgmanem, który jest miljonierem



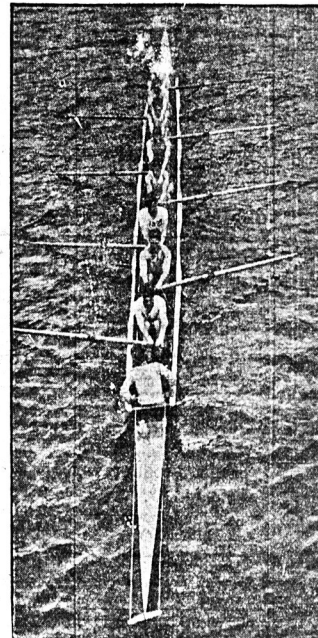
Siostrzenica króla angielskiego, księżna Maud zaręczyła się z lordem Carnegie. Lord Carnegie zaręczył się z księżną Maud, krewną króla angielskiego



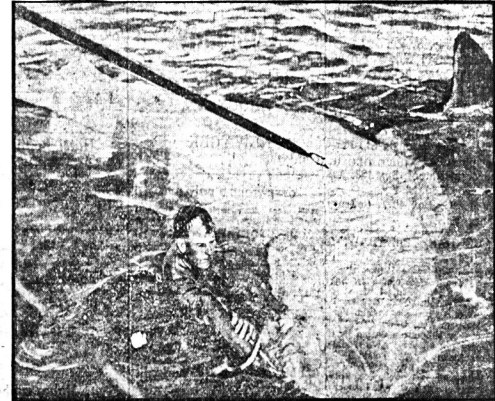
Ścisł kandydatów na admirałów otrzymało od sekretarza Denby dyplomy w akademii wojkowej



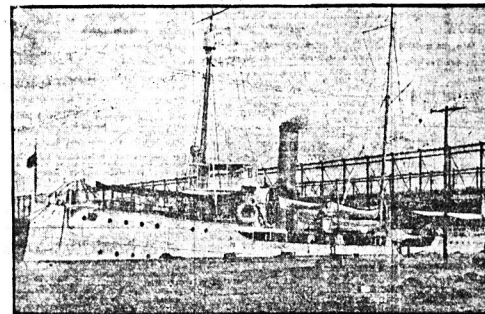
Kyrcina przedstawia pożar na Broad Street w Philadelphia, Pa. Szkoda wyrządzona wynosi 1,000,000 dolarów.



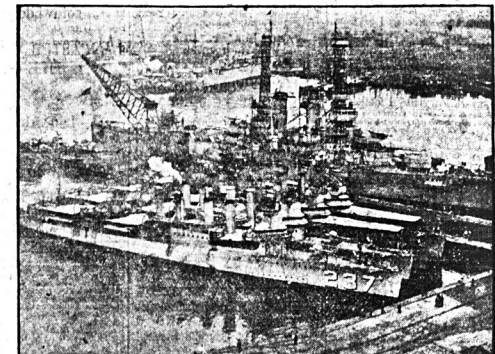
Sportowcy harwardcy ćwiczą się w Poughkeepsie przed wysiadaniami z innymi klubami sportowymi



Kapitan Newton Knowles, 50 strzałami zabił olbrzyma morskiego, ważącego 40,000 funtów i wyciągnął go z wody w Long Key, Florida



Okręty wojenne Stanów Zjednoczonych przetranszowane do walki z flotą bootlegierów



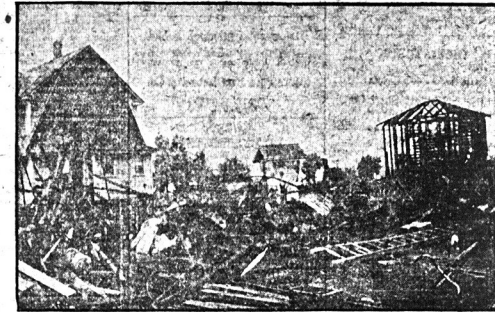
Okręty wojenne floty amerykańskiej Overton, McFarland, Kane i Hopkins wróciły ze wschodu



W Brukseli odbyło się wesele panny Morgan z attache poselstwa Stanów Zjednoczonych w Brukseli dr. Thaw (siódmy) w obecności wybitnych członków kolonii amerykańskiej w Belgii



Skandalem politycznym cuchnie bankructwo M. Fullera (z lewej) i W. F. Mc Gee, którzy w sądzie przynali się do bezlistnego naciągania ludzi



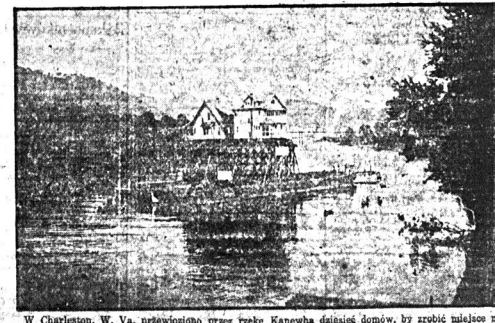
W East Williston, L. I. pożar wyrządził szkodę na 20,000 dol. 8 samochodów uległo zniszczeniu



W światku maluszków jest dużo ambicji, jak wyśroć z rymu



Trójka przedstawia Jana, Malcolm i Demisa — trzech synów Arthura Conana Doyle'a



W Charleston, W. Va. odrzucono przez rzekę Kanewha dziesiątki domów, by zrobić miejsce na City Hall

Realności do Sprzedania

SAMUELSON & CO.

W Nowym Jorku i Brooklynie

1fam. drewniany, przy Pelham B
Park, 6 pokoi i łazienka — Ce
\$ 500. Gotówki \$1 500

2fam. i sztor „Corner” odpowiedni
jakkolwiek interes, miejsce na
raz. Cena \$10 300. Gotówki \$3 000

3fam. ze sztorom, 30 stop frontu,
6 pokoi i 3 łazienki. Renet \$1 250
Cena \$8 500. Gotówki \$1 200

3fam. przy Bronx Parku, 27 stop fr
tu, po 5 pokoi i łazienka dla fan
Uj Rent przeszło \$2 000. — Ce
\$11 750. Gotówki \$3 000.

4fam. i 2 sztory na Avenue Re
\$1 620. Cena \$11 400. — Gotow

3.000
6-fam. drewniany, na Humboldt St.
niedaleko kościoła. Cena \$12.000
Gotówkę \$3.000.

6-fam. murywany dobrze utrzymany
przy parku, po 5 i 6 pokoi i łazienek
dla rodziny. Rent \$1.800. — Ce-
na 15.000. Gotówkę wedle umowy.

7-fam. drewniany, na Frost St. Czysta
i wygodna. Gotówkę wedle umowy.

5-fam. murywany, dobrze utrzymany
po 4 pokoi dla rodziny. — Re-
nt \$1.800. Cena \$13.500. — Got-
ówkę \$3.500.

10-fam. murywany, w Bronx, po 6
pokoi dla rodziny. Rent \$3.540. Ce-
na \$18.750. Gotówkę \$5.000.

10-fam. murywany, 2 story na 8
cy przy parku. Rent \$4 100 Co
\$27 000. Gotówkę \$5 000.
12-fam. drewniany, na Box St.
\$1 680. Cena \$5 000. Gotówkę
de umowy
10-fam. na 120 ulicy przy parku,
pokój i łazienka dla rodziny, waz-
kie ulepszenia. Rent \$5 300. Ca-
\$33 000. Gotówkę \$7 000.
16-fam. murywany, 2 story, na
parku. Rent \$5 232. Cena \$34 500.
Gotówkę \$8 000.
20-fam. murywany, po 2 i 3 pokój
dla rodziny. Rent przeszło \$2 800.
Cena \$18 500. Gotówkę \$5 000.
20-fam. murywany i 2 story, do
porządnie utrzymany. Rent \$4 36
Cena \$25 000. Gotówkę \$5 000.
Opis powyższe wymienionych, m-
my wiele innych do sprzedaży na bi-
do gotówkę. Zgłoście się do
J. GAWLIŃSKI & CO.
Jedynie Polskie Biuro Realności
Biuro w New Yorku:
426 EAST 16 STREET
Otwarte od 9ej rano do 8ej wiecz.

Biuro w Greenpoint:
11 DIAMOND STREET

BRONISLAW TOMASZEWSKI
REAL ESTATE
634 Fourth Avenue,
Brooklyn, N. Y. Tel.: South 04

NA SPRZEDAŻ

1 familyny murawiany, 7 pokoi i 1 centralne ogrzewanie, elektryczność, gaz, cenna \$12,000, gotówką \$1,500
2 familyny drewniany, 9 pokoi, elektryczność, cenna \$7,500, gotówką \$2,000
3 familyny drewniany, 10 pokoi i 1 wanny, cenna \$9,000, gotówką \$3,000
4 familyny drewniany, 17 pokoi, 3 wanny i familyny drewniany, 17 pokoi, 3 wanny, cenna \$12,000, gotówką \$1,000
5 familyny drewniany, 17 pokoi, cenna \$18,000, gotówką \$2,300
3 familyny murawiany, 14 pokoi, 3 wanny, cenna \$13,500, gotówką \$2,000
4 familyny drewniany, 14 pokoi, 4 wanny, cenna \$12,000, gotówką \$2,000
4 familyny drewniany, 16 pokoi, cenna \$7,000, gotówką \$2,000
5 familyny drewniany, 22 pokoi, cenna \$12,000, gotówką \$2,000

[illegible]

gotówki \$5.500.

8 rodzinny drewniany. 12 pokoi; c
\$11.500; gotówki \$2.500

3 rodzinny i sklep, murowany; — c
\$14.500; gotówki \$5.000.

6 rodzinny i 3 sklepy na rogu. 27
koi, elektryka; cena \$17.250. gotó
\$3000. Dwaście pięć przedkoi

2 rodzinny i sklep. 12 pokoi. 2 łazien
elektryka; cena \$10.500. gotówki \$2.500.

8 rodzinny murowany, 5 pokoi i łazienka, cena \$17.000, gotówką \$5.000.
8 rodzinny murowany, 5 pokoi i łazienka, cena \$19.500, gotówką \$6.000.
8 rodzinny murowany, 5 pokoi łazienka, cena \$17.500, gotówką \$5.000.

Biuro otwarte codziennie od rano do wieczorem; w niedzielę od 3-rano do popołudniu.

FARMA 175 akrów: polowa zasłana, donizny las; pastwisko, sad, woda

\$250.00 KUPI „BUNGALO”
Dla wszystkich, którzy chcą mieć własny dom.

można mieszkać przez cały rok, 3 pokoje \$1.000; gotówka \$550, 4 pokoje \$1.225, \$400; 5 pokoi \$1.450; \$500, nie wyłącznie z całymi łodami; rezerwa miesięcznie, jak czynsz; wodociąg, elektryka na przedmieściu Room 94, 180 Broadway N. Y. C.

Z. POWODU wyjazdu tanio sprzedam

farmie 150 akrow, 90 akrow obro-
nej ziemi, rezerwa budowniczy las,
razka, jezioro, dom 16 pokoi, inne
dykny, 8 akrow bardzo dobrych, 3 j.
wki wó, 2 konie, 550 kur, gest. ka-
niealeko milasta, szkoła przy farmie.
Cena \$4,400. gotówką \$1,500. P. OW
194 Avenue A, New York City, blisk
ulicy

FARMA 110 akrów zamienić na dom:
4 akrów lasu, dom 14 pokoi, 5 łazienek,
budynków, maszynownia, 10 akrów:
4 brych koni, 600 kur, 20 akrów żyta,
akrów pszenicy 18 akrów owsa; 19
kurduki, cena \$10,000

FARMA 25 akrów, sad dom 7 pokoi
budynki 4 krowy, 2 konie, 500 kur

szynierka, cena \$2.200, gotówki \$1.500.
Filanowsky, 1024 St. Marks Place
8th St.) N. Y. C.

REALNOŚĆ na Pacific Street do sprzedania. 5 familijny murowany dom apartaments 5 pokojowe z wanną, \$14.000. Nicholas Muller, 250 Morton Street, Brooklyn.

Poszukiwania
(Information Wanted)
WARZYŃCIEK SAŻYŃSKI, lat 33,
żołnierz amerykański przemycony o
branie swojego syna, który zginął w
ciem. Nelle Sażyńska, 1838 Clinton
St. N.Y.

POSZUKUJĘ letników na farmę —
Zezulewicz, R. F. D. No. 2 —
Conn.

MZECZYŹNA w podaszym wieku p
kuje jakiegokolwiek (bez)siły roboty
szania: T. H. - c-g Nowy Świat.

RZĘŻNIK pierzawa ręka poszukuje